



M C M X X I I

VYTAUTAS MAGNUS
UNIVERSITY

TOŻSAMOŚĆ NA STYKU KULTUR⁴

TOŻSAMOŚĆ NA STYKU KULTUR

Tom 4

Uniwersytet Witolda Wielkiego
Centrum Języka Polskiego i Kultury Polskiej

TOŻSAMOŚĆ NA STYKU KULTUR

Tom 4

Redakcja naukowa
Irena Masojć i Henryka Sokołowska



Kraków 2021

dr Irena Masojć
Vytautas Magnus University
ID <https://orcid.org/0000-0001-7492-946X>
✉ irena.masoit@vdu.lt

dr Henryka Sokołowska
Vytautas Magnus University
ID <https://orcid.org/0000-0001-5346-988X>
✉ henrika.sokolovska@vdu.lt

© Copyright by Irena Masojć and Henryka Sokołowska, 2021

Recenzenci: dr hab. Ewa Golachowska, prof. IS PAN
dr hab. Dorota Michułka, prof. UWŹ

Opracowanie redakcyjne: Justyna Ostafin

Projekt okładki: Paweł Sepielak wg pomysłu Dalii Raicevičiūtė

ISBN 978-83-8138-622-7 (druk)
ISBN 978-83-8138-623-4 (PDF)
<https://doi.org/10.12797/9788381386234>

Wydanie publikacji dofinansował Uniwersytet Witolda Wielkiego (Litwa)

Publikacja została wydana przy wsparciu Ambasady RP w Wilnie



Ambasada
Rzeczypospolitej Polskiej
w Wilnie

WYDAWNICTWO KSIĘGARNIA AKADEMICKA
ul. św. Anny 6, 31-008 Kraków
tel.: 12 421-13-87; 12 431-27-43
e-mail: publishing@akademicka.pl

Księgarnia internetowa: <https://akademicka.com.pl>

*Na 60-lecie Polonistyki
o ukierunkowaniu pedagogicznym
w Wilnie*

Spis treści

Wstęp	9
I. REGION JAKO PRZESTRZEŃ STANOWIENIA TOŻSAMOŚCI	13
ZOFIA SAWANIEWSKA-MOCHOWA	
Tożsamość regionalna w dobie globalizacji (na przykładzie Kujaw)	15
MARIA KWIATKOWSKA-RATAJCZAK	
„Zakryte – odkryte”. O związkach akademickich praktyk badawczych i szkolnych doświadczeniach poznawania nie tylko lokalności	27
MARIA SIENKO	
Doświadczenia zmysłowe w formowaniu tożsamości regionalnej	43
KATARZYNA MARIA PŁAWECKA	
Pogranicze jako miejsce kulturalnego wrzenia, dialogu oraz dyskursów tożsamościowych – rozpoznanie polonisty	63
JIŘÍ MURYC	
Dwujęzyczność na Zaolziu w Republice Czeskiej – sytuacja językowa i uwarunkowania prawne	79
II. POTRZEBY EDUKACYJNE UCZNIA W OTOCZENIU WIELOKULTUROWYM	91
PAWEŁ SPOREK	
Uczniowie obcojęzyczni i dwujęzyczni na lekcjach języka polskiego – okiem nauczyciela i dydaktyka	93
HENRYKA SOKOŁOWSKA	
Zadania edukacji w kontekście refleksji nad tożsamością narodową uczniów szkół polskich w Wilnie	105
IRENA MASOJC	
Zróznicowanie współczesnej polszczyzny na Litwie w świadomości językowej uczniów szkół polskich	117

III. DIALOG MIĘDZYKULTUROWY W SZKOLNYCH PROPOZYCJACH
LEKTUROWYCH I INNYCH TEKSTACH KULTURY135

ANITA GIS

- Jeden język – wiele kultur. Kilka słów o wielokulturowości
i międzykulturowości na lekcjach języka polskiego
(rozpoznania i refleksje)137

DANUTA ŁAZARSKA

- Spotkania z literaturą. O dialogu międzykulturowym i kształtowaniu
tożsamości nie tylko na godzinach polskiego (na przykładzie *Eli-Saneli*
Katarzyny Pranić)151

PIOTR KOŁODZIEJ

- Filologia Brunona Schulza. O tożsamości „na styku kultur”163

HANNA BURKHARDT

- Dialog międzykulturowy na przykładzie internetowych komentarzy
językowych185

IV. JĘZYK ZWIERCIADŁEM STYKU KULTUR.....197

WŁODZIMIERZ MOCH

- Przeobrażenia w języku polskiej młodzieży w świetle powieści
Anny Cieplak *Ma być czysto i Lata powyżej zera*199

AŁŁA KRAWCZUK

- „Życzę zdrowia i cierpienia...” Pragmatyka życzeń i gratulacji
w polszczyźnie młodzieży polskiego pochodzenia na Ukrainie211

LESIA KOROL

- Związki zgody w polszczyźnie na Ukrainie (na materiale zebranych
wśród młodzieży szkół polskich)231

MARIA ZIELIŃSKA

- Odstępstwa od normy w tłumaczeniach z języka ukraińskiego
i rosyjskiego na polski autorstwa młodzieży wielojęzycznej na Ukrainie239

BARBARA DWILEWICZ

- O polszczyźnie gości audycji *Znamy się ze słyszenia* w polskiej rozgłośni
radiowej na Litwie253

Noty o autorach263

WŁODZIMIERZ MOCH 

Akademia im. Jakuba z Paradyża w Gorzowie Wielkopolskim, Polska

<https://doi.org/10.12797/9788381386234.13>

Przeobrażenia w języku polskiej młodzieży w świetle powieści Anny Cieplak *Ma być czysto* i *Lata powyżej zera*

Anna Cieplak, rocznik 1988, jest młodą powieściopisarką, a także animatorką kultury i miejską aktywistką z Cieszyna. Pracuje z młodzieżą ze środowisk zagrożonych biedą, alkoholizmem. W wielu z nich (tak jest w jej powieściach) dzieci pozostają często eurosierotami, ciągle czekającymi na rzadkie i krótkie wizyty rodziców, którzy wyjechali za chlebem lub z innych powodów, przebywają w rodzinach niepełnych, względnie zrekonstruowanych. Głównymi bohaterkami jej książek są dojrzewające dziewczęta, zmuszone do życia „w brudzie prowincji”¹, do pełnienia ról dorosłych, nastolatki zagubione w sobie i w świecie pełnym zagrożeń. Pomimo odniesienia do konkretnych miejsc, akcji usytuowanej w dużej aglomeracji przemysłowej (Górny Śląsk) los bohaterek ma w dużej mierze charakter uniwersalny i charakterystyczny dla pokolenia Z.

Postawa pisarki przyjęta w powieściach *Ma być czysto* i *Lata powyżej zera* opiera się na ukazaniu języka małomiasteczkowej młodzieży w pełnej krasie, w całym jego leksykalno-stylistycznym rozbuchaniu i ekspresywnym naddaniu. Wygląda to trochę tak, jakby pisarka bawiła się słowami i frazami usłyszanymi od nastoletnich dziewcząt, których wypowiedzi nasłuchiwała się w prowadzonej przez siebie świetlicy środowiskowej w Cieszynie, i jeszcze je podbarwiła lub przynajmniej skumulowała. Stąd zatrzęsienie potocznych i slangowych jednostek językowych² o silnym nacechowaniu zarówno ujemnym, jak i dodatnim. Przemieszanie warstw słownictwa różnego

¹ Zob. opis książki na stronie <https://wydawnictwo.krytykapolityczna.pl/ma-byc-czysto-wyd-2-anna-cieplak-456> – 20 IX 2019.

² Klasyfikacja, weryfikacja słownictwa i definicje za: Anusiewicz, Skawiński (1998); Czeszewski (2006); *Miejski słownik slangu i mowy potocznej*.

pochodzenia sprzyja realizmowi opisywanego świata, czyniąc go autentycznym i bliskim młodemu pokoleniu.

Barwna młodzieżowa mowa

Spośród licznych form slangowych i potocznych wybierzmy niektóre, te ciekawsze: *kitrać się* 'chować się', *YOLO* 'akronim od angielskiego zwrotu *You Only Live Once* – żyje się tylko raz', *deadline* 'ostateczny termin', *siara* 'coś beznadziejnego, żalosego', *wyhaczyć* 'zauważyć i wziąć lub kupić', *fensi* (ang. *fancy*) 'luksusowy, niesamowity, osobliwy, skomplikowany, szalony, wykwinny, wymyślny, wyszukany', *pitnąć* 'wymknąć się spod opieki rodzicielskiej, urwać się, uciec', *priv* 'prywatna wiadomość na czacie, np. na Facebooku', *couchsurfing* 'serwis internetowy, dzięki któremu można zaoferować darmowe zakwaterowanie lub znaleźć użytkowników oferujących nocleg we własnym domu lub mieszkaniu w wielu miejscach świata', *piknik* 'osoba przychodząca na jakieś wydarzenie, ale nim niezainteresowana', *big success* 'wielki sukces', *sorry* 'przepraszam', *selfi* 'zdjęcie wykonane z wyciągniętej ręki lub kijka', *baza* 'etap zaawansowania znajomości'³, *bujać się* 'chodzić z kimś', *przypała* 'zenująca sytuacja, zrobienie czegoś nieodpowiedniego, wpadka', *stykać* 'wystarczać, pasować', *ciasteczko* 'ładny chłopak', *stylówka* 'styl ubierania się, aranżacja modowa', *high school* 'szkoła średnia', *beka* 'śmiech', *konspira* 'ktoś tajemniczy, udający inną osobę', *wkręcić* 'wmówić', *hatifnat* 'osoba przypominająca Hatifnaty – postacie ze świata Muminków, wykreowanego przez Tove Jansson', *gwiazdozbiur* 'ironicznie o pracownikach biura', *kebab faza* 'zamiłowanie do kebabów', *grubo* 'ciekawie, atrakcyjnie', *podjazdowy* 'podstępny', *fejk* 'fałszywa wiadomość', *być hot* 'budzić żywe zainteresowanie', *przelizać się* 'pocałować się', *small talki* (wychowawcze) 'krótkie rozmowy (wychowawcze)', *polecieć na freestyle'u* 'rozmawiać na luźne tematy', *badge* 'odznaka, plakietka, np. na plecaku', *wyrwać na romantiko* 'uwieść w stylu romantycznym', *kroić się* 'uprawiać seks', *poryty* 'w stanie odurzenia, dziwny, ogłupiały', *ciulaty* 'lichy, słaby', *teen angst* 'nastoletni gniew', *być zrobionym* 'upić się', *action in* 'ktoś koncentrujący działania na sobie', *szyć* 'mówić', *coaching* 'interaktywny proces rozwoju', *czirliderka* 'dziewczyna z grupy rówieśnic prezentujących w przerwach meczów krótkie, dynamiczne układy taneczne', *prosiur* 'ktoś namolny', *image* 'wizerunek'. Jak widać, nie brak tu anglicyzmów, które funkcjonują jako stały element rozmów prowadzonych przez młodzieżowych użytkowników języka.

³ Pierwsza baza 'pocałunek', druga baza 'pocałunek + dotyk (od pasa w górę)', trzecia baza 'zaawansowane techniki seksualne ze stosunkiem albo bez'; *home plate*, czyli baza domowa 'mistyczne przeżycia erotyczne', zob. <https://wiecejluzu.com/post/112623679002/zdobywanie-bazy> – 20 IX 2019.

Na uwagę zasługują innowacje, a spośród nich nowy rodzaj przymiotników złożonych (z trzech elementów): *ciemnoblond ombre włosy*, *czarna-oczojebna-żółta bluzka*, *zaba-dwudziestoletnio-weczka* ‘dwudziestoletnia zabaweczka’, a także ironiczne peryfrazy w rodzaju *Pani-Zbawiam-Świat* ‘pedagog szkolna’ czy *wiadomy-portal-społecznościowy* ‘Facebook’.

Dominacja angielszczyzny

Ciekawie rysują się użyte w obu powieściach anglicyzmy. Można je podzielić na kilka grup, jako nadrzędne kryterium przyjmując ich pochodzenie z różnych sfer i źródeł kultury. Są nimi:

1. Kultura popularna

Nawiązują do niej tytuły anglojęzycznych piosenek, podawane tu *in extenso*, są częścią tekstu lub autorka umieszcza je w przypisach, np.: Sia, *Chandelier* (z albumu *1000 Forms of Fear*); SoKo, *We Might Be Dead by Tomorrow* (z płyty *I Thought I Was an Alien*) (MBC 247); John Lake, *Damballah the Sky Father* (album *Strange Gods*) (MBC 128). Ulubioną częścią języka nastolatek są nazwy eksponowane na koszulkach – t-shirtach – i innych częściach ubioru, informujące o statusie i będące znakiem tożsamości. Jedną z nich „hipnotyzują bluzki z napisami po angielsku, wszystkie są z durnymi tekstami, ale ona o tym nie wie” (MBC 55). Raczej zaskakuje brak znajomości angielszczyzny wśród pokolenia, które uczy się jej w szkole. Inna z bohaterek chyba ma świadomość treści (zwłaszcza znaczenia wulgaryzmów), bo dokonuje wyborów: „Oliwka aż przestała szukać bluzki z napisem *Fuck art, let's dance*” (MBC 61); jeszcze inna „miała teraz legginsy i koszulkę *I'm not a morning girl*” (MBC 107); z kolei chłopak „NAPRAWDĘ ma na sobie bluzę z napisem *Wizard i gwiazdką*” (MBC 52).

2. Kultura życia codziennego

Należy do niej robienie zakupów czyli *duży* lub *mały shopping* zamiennie z *zakupami w weekend*. Mamy modę kulturową na spowolnienie – *slow*: określenia *slow food*, *slow sex* są jednak nie tylko znakiem nowego stylu życia. Bohaterom *Ma być czysto* służą ocenie osób z ich kręgu: „Mnie wkurzała ta cała Ola, główna bohaterka, Jeeezu, jakaś *slow motion* – rzuciła Julka...” (MBC 58). Padają określenia ze świata mody i kosmetyków: *swag* ‘spodnie typu rurki’, *smokey eye* ‘rodzaj stylizacji na powiece’. Oto jeden z przykładów działań z tego zakresu: bohaterki „obczaiły youtuberkę Hot15-18 i przy użyciu kosmetyków Magdy dokonały cudownej mistyfikacji” (MBC 119). Inny rodzaj zachowania wymaga głębszej znajomości kulturowych obyczajów na Zachodzie: „zachowuje się jakby ich DINKS (Double Income No Kids) wymagał jakiegoś

liftingu” ‘poprawki’ (MBC 125). *DINK* jest akronimem utworzonym od wyrażenia oznaczającego ‘podwójny dochód, brak dzieci’ i określa małżeństwo lub związek bezdzietny z wyboru, w którym oboje partnerów pracują zawodowo⁴. Narrator pisze o nich krytycznie: „żyją w związku bezużytecznym dla demografii. Podwójny dochód, zero dzieci, egoizm wcielony, tacy to nawet na in vitro by się nie zdecydowali, gdyby było za darmo, w lęku przed spadkiem poziomu ich życia” (MBC 125-126). W ten sposób postulat o charakterze demograficznym – wzrost dzietności (nie tylko) narodu polskiego, który pod względem ludnościowym się kurczy – zyskał w świadomości młodego pokolenia należną mu rangę.

3. Kultura internetu/kultura 2.0

Można stwierdzić, że slang komputerowo-internetowy ma znaczący udział w języku młodzieży, nie tylko polskiej. W powieści *Ma być czysto* pojawia się on w dużym zasobie na równi z profesjonalnym socjolektem informatycznym, najczęściej w postaci skrócenia oficjalnej nazwy. Obok *internetu* funkcjonuje *net*, zamiast *komputera* – *komp*, obok *aplikacji* – *apka*. Na przemian z oficjalnymi nazwami komunikatorów i portali: *Snapchat*, *Facebook*, *Instagram* mamy skrócenia *snap*, *fb/fejs* i *insta*. Przytaczane są angielskie tytuły hashtagów, czyli stron internetowych zorientowanych tematycznie, przy czym są one często wplecione w narrację. Tak przykładowo prezentuje się wyznanie miłości córki-eurosieroty do matki: „Zaraz mama jej wszystko załatwi, ogarnie, zagai, gdzie trzeba. #mamaloveyou” (MBC 117). Hashtagi to stosunkowo nowa formuła wyrażania uczuć, przeżyć i opinii w internecie. Upubliczniają one myśli na dany temat lub odsłaniają osobiste wyznania, związując je z setkami innych, co nadaje intymnej relacji wymiar globalny. Na stronie o tej nazwie spotykamy wyrażone stereotypowo uczucia do matki przez internautów z całego świata.

4. Subkultury

Odwołania do nich w obu powieściach są częste, ale świadczące raczej o ich zaniku, a nawet o pewnej niechęci do nich. Niemniej dziedzictwo subkultur ciągle jest żywe w świadomości bohaterów, choć w dosyć fragmentarycznej i wybiórczej reprezentacji. Narrator mówi: „nikt nie wygląda, jakby chciał znaleźć się w jakiejś konkretnej subkulturze albo nawet zrozumiał, że białe sznurówki to nie bardzo” (LPZ 137). W innym miejscu opowiada: „Chodzę na przydługie spacerzy z odgrzewaną Nirvaną w mp3, a jak ktoś pyta, czego słucham, to odpowiadam, że czegoś innego, bardziej alternatywnego. Grungowcem w 2008 roku nikt nie chce być, bo po co” (LPZ 206-207); „Paul ma krę-

⁴ Zob. hasło *DINK*, [on-line] <https://pl.wikipedia.org/wiki/DINK> – 20 IX 2019.

cone włosy, afro, ale na szczęście nie jest rastamanem” (LPZ 329); „Wszystkie [zespoły] myślą, że są fajne, podczas gdy wciąż grają emo albo death metal” (LPZ 246). Pojawiają się nazwy osobowe lub określenia cech osobowych kojarzące się z subkulturami: *metale* (od ang. *metal rock*), *sataniści/szatany* (od ang. *satan rock*), *emo*, *emognojek* ‘obraźliwie o osobie pozującej na emo’, *emotypiara* ‘dziewczyna wyglądająca jak emo’, *straight edge* ‘ktoś, kto nie pije, nie pali i jest weganinem, także nazwa ruchu społecznego, który wykształcił się w obrębie subkultury punk’. W Internecie można znaleźć *tutoriale* ‘poradniki, instrukcje’, z których bohaterki ciągle korzystają, np. <*How to style emo?*>, czyli *stylówka* na *emo* to propozycja stylizacji wyglądu i ubioru w ciemnych i bladych barwach, estetycznie wysublimowanego, charakterystycznego dla tej subkultury. W codziennym użytkowaniu pozostały elementy ubioru subkulturowego, zwłaszcza *glany* (od czasów subkultury punk). Do subkultur muzycznych i koncertów młodzieżowych wykonawców nawiązują takie nazwy jak: *gig* ‘koncert’ (także od czasów punka), *new wave*, *ambient* lub *flow* ‘w rapie: natchnienie, rapowanie pod jego wpływem’.

Powaga i wulgarność języka

Inne podejście stylistyczne, widoczne zwłaszcza w powieści *Lata powyżej zera*, to gra między stylem w miarę spokojnej, klasycznej narracji literackiej (dotyczącej poważnych wydarzeń, choć niepozbawionej elementów humoru językowego i młodzieżowej mowy) a obfitym wykorzystaniem wulgaryzmów z ich ekspresywnym i drażniącym nacechowaniem. Przypatrzmy się takiemu fragmentowi:

[...] dzwonię do Marka. Ze stacjonarnego, bo mam na koncie złoty pięćdziesiąt.

– To jest popierdolenie jakieś. Niby dlaczego jakiś rząd ma nam mówić, że nie można zrobić koncertu?

On przełyka ślinę, a może to jest tabletką albo też wódka, nie wiem.

– Anita...

Zawsze, kiedy ktoś mówi twoje imię głośno i zostawia przerwę, są tylko dwie możliwości. Pierwsza oznacza miłość, druga opierdol. Naturalnie dryfuję w stronę tego drugiego. Ale milczeć nie potrafię.

– Bo niby czemu dzisiaj akurat?! Przecież dwa dni temu umarł?! Przecież, kurwa, dziś też nie żyje, tak jak nie żył dwa dni temu?

Jestem ławą, wrzącą, bulgoczącą, powtarzającą to samo, ale na różne sposoby. Słyszę w telefonie chrząknięcie Marka, a następnie płacz dziecka. To mnie tym bardziej denerwuje, bo jak on może normalnie siedzieć w domu z dzieckiem, kiedy nasz zespół ma przejebane w wyniku zgonu papieża (LPZ 159).

To tylko krótka część powieści pisanej w dużej mierze polszczyzną literacką, właściwie pozbawioną, poza wulgaryzmami, młodzieżowych slangizmów i potoczizmów, tak jakby liczba i emocjonalna waga tych pierwszych wyczerpywały limit ekspresywnego sposobu mówienia i opisywania faktów z tzw. realnego życia, jakby osłabiały one

powagę sytuacji, w jakiej znaleźli się bohaterowie. Ich wypowiedzi są poważne, a przez nasycenie jednostkami z niskiego rejestru języka stają się wręcz złowieszcze i groźne. Wulgaryzmy z pewnością podkreślają wymiar ich życiowych trudności i problemów. Jeśli wziąć pod uwagę cały językowy materiał powieści, to trudno ustrzec się refleksji, że świetnie służą one komunikacji interpersonalnej między postaciami. Są językowo elastyczne i dzięki swej wieloznaczności obsługują najważniejsze funkcje języka (poza estetyczną) – zarówno komunikatywną, jak i ekspresywną, perswazyjną (nakłaniającą), poznawczą i kreatywną (stanowiącą). Ciekawe, że w świadomości i wypowiedziach bohaterów powieści ujawnia się także funkcja metajęzykowa, dotycząca ich refleksji nad znaczeniem wulgaryzmów właśnie. Oto ich dwie wypowiedzi na ten temat stanowiące dowód, że są one dla nich czynnikiem kreatywnym: „A my powtarzamy przekleństwa i szukamy coraz to nowych, tak jak dzieci z Bullerbyn, które też pewnego dnia zaczęły wymyślać własne wyrazy i udawać, że je rozumieją” (LPŻ 71); „To trochę pojebane, że przeklinanie kwalifikuje się jako grzech. Może być przecież takie piękne” (LPŻ 86).

Shukanie nowego języka prowadzi młodych do zaakceptowania i rozwijania mowy nasyconej wulgarnością, mało tego – do podwyższenia jej statusu, bez oglądania się na jej estetyczny status i kategorię stosowności. Wulgaryzmy są tu wielofunkcyjne, służą bohaterom i narratorowi do wyrażania zwłaszcza mocnych uczuć i przeżyć, nazywania w sposób jednoznaczny czyichś poglądów i zachowań. Młodzi bohaterowie kumulują w nich złość, gniew i bezsilność wobec wymogów rzeczywistości, która ich osacza, głównie – oczekiwań rodziców, nauczycieli i rówieśników. Manifestują za ich pomocą niezgodę na przyjęcie odpowiedzialności za swoje życie. Mamy w obu powieściach następujące nazwy wyrażone za pomocą silnie wartościujących (najczęściej negatywnie) wulgaryzmów:

- osób i części ciała: *chuj, chujek, cipa* ‘osoba’, *cipka* ‘żeński narząd płciowy’, *dupa* ‘osoba’, *dupa* ‘tyłek’, *duperka* ‘osoba’, *gówniara, gówniarz, kurewka, kurwa* ‘osoba, przekleństwo’, *kutas* ‘osoba’, *lodziara, pizda* ‘osoba’, *pojeb, pojebaniec, pojebus, skurwiel, skurwysyn, suka, szczyl, zjebaniec, gówniażeria*;
- cech: *chujowy, chujowo, jebany, kurwa (korek), najebany, najzajebistszy, pierdolnięty, pierdolony, pojebany, popierdolony, syfiasty, wkurwiający, wyjebany, zajebisty, zajebicie, zajebistość, zasrany, zjebany, zjebaństwo*;
- czynności: *bronić dupy, coś poszło się jebać* ‘popsuło się, uległo zatracie’, *coś się pierdoli, dostać opierdol, jebać coś, kopnąć w dupę, lecieć w chuja, mieć przejebane/wyjebane, mieć przesrane, mieć w dupie, najebka, napierdala* coś ‘coś mocno daje znać o sobie’, *nie pierdolić się z czymś, nogi z dupy powyrywać, opierdalać kogoś, opierdalać się, opierdol, pieprzenie* ‘akt seksualny’, *pieprzyć* ‘mówić’, *pieprzyć się* ‘zwlekać’, *pieprzyć się z kimś* ‘uczestniczyć w akcie seksual-

nym', *pierdolenie* 'mówienie', *pierdolić* 'mówić', *pierdolić się* z czymś 'męczyć się', *pierdolnąć* 'rzucić', *pojechało kogoś*, *popierdolić* 'popsuć', *przesrać sobie*, *przywierdolić się*, *rozpierdolić*, *ruchanie*, *spierdalać*, *spuścić wpierdol* 'łanie', *ujebać* 'uciąć', *uniknąć wpierdolu*, *wjechać komuś*, *wkurwia coś/ktoś kogoś*, *wkurwiać kogoś*, *wkurwić się na kogoś*, *wpierdalać się (z butami)* w czyjeś życie, *wpierdol*, *wpierdolić komuś*, *wpierdolić* 'zjeść', *zajebać* 'zabić', *zapierdalanie* 'trud, ciężka praca', *zapierdol*;

- stanów: *chujnia* 'coś kiepskiego, złego, beznadziejnego', coś komuś *odpierdala*, *mieć nasrane w papierach*, coś kogoś *pojechało*, *rozpiżdziel*, *schujowacenie*, *wkurw*, *wkurwienie*;
- aktów mowy: *jebaj taką dupę*, *nie pierdol*, *o chuj (pyta/ jej chodzi)?* 'po co (pyta/ o co jej chodzi)', *pierdolicie cichodajki*, *rzucać kurwami*, *wypierdalaj*;
- przekleństw: *chuj tam*, *CHWDP* 'skrótowiec od: chuj w dupę policji', *(ja) pierdolę*, *kurde*, *kurwa!*;
- przedmiotów, miejsc: *gówno*, *pierdel*, *pierdonik* 'dowolne urządzenie lub przedmiot', *pididowa*, *sraczka*.

Mamy także pojedyncze zastosowanie wulgaryzmu jako składnika porównania: *czują się jak gówno* lub *czasy szybkie jak sraczka*, a także połączenia typu: *chuja z tego wyszło* 'nic nie wyszło'. Ekonomia językowa w wyrażaniu uczuć czy przeżyć, a może zwykłe lenistwo lub braki w edukacji językowej stwarzają niechęć do budowania bardziej złożonych konstrukcji. Niektórych wulgaryzmów bohaterowie używają w funkcji afektonimów: „Tęsknię za Tobą, mój ty zjebańcu” (MBC 217) – wyznanie zawarte w liście bohaterki do koleżanki z ośrodka wychowawczego, a także podobne: „Tęsknię i bardzo, bardzo Cię kocham, moja duperko!” (MBC 218).

W obu powieściach rzadko pojawiają się angloamerykańskie wulgaryzmy w rodzaju *shit*, *fuck* czy *bitch*. Ten ostatni występuje jako część utworzonego dla zabawy wyrazu *bitchology* 'sukologia': „Julia wybierała szablon, który pasowałby do nowego selfi. Dociekania Magdy nie ułatwiały jej wyboru filtra: nos psa czy ramka z napisem Bitchology?” (MBC 47). *Szit* (ang. *shit*) pojawia się tylko raz, w spolszczonej wersji: „Szit, za pięć ósma” (MBC 21). Osławiona forma *fuck* figuruje jedynie w cytowanym tu w całości utworze amerykańskiego rapera Eminema. Oto jak autorka przetłumaczyła następujący fragment:

Man, I should've seen it comin', why'd I stick my penis up?
Would've ripped the pre-nup if I'd see what she was fuckin'
But fuck it, it's over, there's no more reason to cry no more.

Sтары, powinienem był to przewidzieć. Po co wciskałem tam swojego fiuta?
Nie zaręczałbym się z nią, gdybym wiedział, że leci se w chuja.
Ale jebię to, wszystko skończone, nie ma już powodu do płaczu (MBC 214).

Jako przykład mody językowej można podać wyrażenia i frazy różnoustylowe zawierające zaskakujące połączenia form z reguły o odmiennym nacechowaniu stylistycznym lub mających charakter wzmocnienia zawartej w nich treści. W zdaniu: „Gadali o słabych zdjęciach ludzi z portalu, ich wydawały się w tamtym momencie zajebiście dystynktywne” (MBC 50) zderzono ze sobą dwie jednostki – jedną pochodzącą z języka naukowego i drugą będącą dość wulgarnym slangizmem (o malejącej, ale pozytywnej ekspresji). Trudno sobie wyobrazić, aby nastoletni bohaterowie powieści Ciepłak znali i stosowali wyraz *dystynktywny*, pojęcie stosowane m.in. w językoznawstwie. Podobny zabieg zastosowano w złożonej frazie: „To teraz poszukaj sobie bluzy i stąd ładnie wypierdaj” (MBC 82). Połączono tu wyrazy o przeciwstawnym nacechowaniu ekspresywnym, wzmacniające akt mowy o charakterze rozkazu. Podobnie jest w równoważniku „Okurwa, jakiepięknę. Jakie to cudowne!” (MBC 203), w którym wulgaryzm wzmacnia ekspresywne oddziaływanie przymiotnika, a dodatkowy efekt emocjonalny zostaje wywołany przez połączenie dwóch wyrazów w jeden. W wypowiedzi: „w kółko kręci się jej ta sama faza, ale ta cała Oksana nie zwraca uwagi, że Julka leci paralelizmami, tylko sama powtarza jak refren «Przejebane, stara, przejebane»” (MBC 201) słownictwo fachowe z zakresu nauk humanistycznych zostało połączone z potocyzmem (*leci paralelizmami*), a ten zwrot skonfrontowany z wulgaryzmem (*przejebane*), co wywołuje zamierzony efekt kontrastu. Czasami narratorka uzasadnia łączenie fraz, związków i wyrazów różnych stylowo i/lub o przeciwnym ładunku emocjonalnym zachowaniem bohaterów, chcąc oddać gwałtowność ich reakcji uczuciowych lub zmienność nastrojów: „Następnie gada jej o tym, że jest piękna i mądra, a potem wskakuje na «jebać psy, chuję, skurwiele, zajebałbym ich»” (MBC 201), ale takie mieszanie stylów językowych oraz słownictwa z wysokiego i niskiego rejestru to nie nowość, gdyż jest zabiegiem od dawna chętnie stosowanym przez współczesnych pisarzy.

W przypadku bohaterów powieści Ciepłak można mówić o budowaniu atmosfery buntu, który przeżywa i wyraża w ten sposób wielu z nich. Używają oni wulgaryzmów głównie w celu wzmocnienia treści swych przekazów i ich oddziaływania na otoczenie. Oprócz tego przeplatanie mowy przekleństwami „podkreśla atmosferę poufności, poufałości i wtajemniczenia”, łączącą zwłaszcza dziewczęta, główne bohaterki tych utworów. Wulgaryzmy uwydatniają takie uczucia i przeżycia jak zdziwienie i zachwyt, ale „chyba częściej służą ekspresji dezaprobaty, gniewu, złości” (Wilk 2019, s. 19).

Stosunek młodzieżowych bohaterów powieści Ciepłak do wulgaryzmów jest jednoznacznie pozytywny, wyrażony wprost w cytowanych fragmentach oraz w używaniu ich w sposób naturalny. Są one traktowane jako nieodzowny składnik języka i codziennego komunikowania się (wyznanie: „przeklinanie może być takie piękne”) oraz narzędzie oceny postępowania i charakterystyki innych. Takie podejście przy-

pomina postawę dojrzałych twórców, takich jak Janusz Rudnicki, autor z upodobaniem stosujący wulgaryzmy, który pisząc o książkach Witolda Gombrowicza, nie kryje zaskoczenia:

Zachodzę w głowę. Nie ma u niego nigdzie ani jednego wulgaryzmu, dlaczego? Że co, że on język bruka? Nie przystoi? Jakaś hierarchia, infantylny podział wyrazów na brzydkie i nie? Literatura to obszar języka wolnościowego, tu nawet kompas moralny może śmiało dostać pierdolca. Jeśli przyjąć, że wulgaryzmy to błoto, to tym lepiej, czysty język lubi mieszać się z błotem, inaczej świeci się jak wypastowane buty (Rudnicki 2019, s. 14).

Jeśli można mieć wątpliwości co do takiego podejścia, to trudno nie zgodzić się z dość rozpowszechnioną opinią, że wulgaryzmy są „całkiem stosowną przyprawą w dobrej literaturze” (Wilk 2019, s. 19).

Podsumowanie

Materiał leksykalny i różnorodność stylistyczna powieści Anny Cieplak potwierdzają spostrzeżenia językoznawców, którzy pod koniec XX i na początku XXI wieku zauważyli takie tendencje w polszczyźnie, jak: rozwój leksykalnych odmian środowiskowych, zwłaszcza młodzieżowych i przestępczych, ekspansja potocznych w polszczyźnie oficjalnej, skrótowość wyrażania się, nasilenie ekspresywności języka – głównie o negatywnej waloryzacji, jego wulgaryzacja, brutalizacja i nasycenie elementami rubasznymi, rozrost zapożyczeń (anglicyzmy), polisemia wyrazowa, innowacyjność na różnych poziomach języka (Dunaj, Przybylska, Sikora 1999, s. 227-247). Oprócz tego wskazali na takie zjawiska, jak: niejednorodność użytego języka, połączenie kolokwializmu ze stylem wysokim, dominacja slangu młodzieżowego i języka mówionego nad językiem literackim (Kornhauser 1999, s. 166-180) oraz rozrost leksyki specjalistycznej, internacjonalizacja słownictwa⁵ i przemieszanie leksykalno-stylistyczne tekstów (Markowski 2006, s. 271).

Jeśli rozważać kwestię tożsamości polskiej młodzieży na styku kultur współcześnie, to można mówić o dalszym intensywnym przyjmowaniu i asymilowaniu wzorów kultury zachodnioeuropejskiej i północnoamerykańskiej, co jest jednym z przejawów jej globalizacji. Na poziomie językowym objawia się to w ciągłej, wręcz postępującej, dominacji angielszczyzny jako języka międzynarodowego, w występowaniu, w mowie nie tylko polskiej młodzieży, dużej liczby zapożyczeń, głównie internacjonalizmów, zwłaszcza wywodzących się z dwóch sfer – internetu i kultury popularnej.

⁵ Zgodnie z duchem powieści internacjonalizacja słownictwa może być rozumiana jako przyjmowanie i stosowanie anglicyzmów – głównie neologizmów na gruncie polskim lub, rzadziej, stosowanie angielskich zastępników rodzimych form.

Język powieści *Cieplak* jest, co prawda, literackim, ale jakże realistycznym obrazem współczesnej polszczyzny młodzieżowej. Można w nim dostrzec co najmniej dwie tendencje, dwie postawy. Po pierwsze, przyjmując punkt widzenia swoich bohaterów powieści *Ma być czysto*, autorka nasycza jej język słownictwem mowy potocznej i młodzieżowym slangiem, używając mowy pozornie zależnej, czym podkreśla realizm fabuły. W *Latach powyżej zera* idzie dalej, mianowicie narratorem czyni dziewczynę stojącą na progu życia dojrzałego, Anitę Szymborską, która równocześnie staje się główną bohaterką i kreatorką świata przedstawionego i jest wyrazicielką pokolenia Z, czyli osób urodzonych po 1995 roku. Ten zabieg nadaje powieści znamię autentyzmu, podobnie jak używanemu w niej językowi. Jeśli chodzi o kształt powieściowej polszczyzny, byłoby jeszcze prawdziwiej, gdyby młodzieżowa bohaterka sama napisała powieść autobiograficzną lub pamiętnik, lecz to są umiejętności nie każdemu dane.

Istotną cechą języka bohaterów powieści *Cieplak* jest (nad?)używanie wulgaryzmów, pełniących obok ekspresywnej funkcje komunikacyjną i perswazyjną – to dzięki swej wieloznaczności stają się wielofunkcyjne. To jest także tendencja ogólnoswiatowa, o czym świadczy choćby „kariera” *fuck* i *fucking*, jednak z zastrzeżeniem, że wulgarne wyrażanie się po angielsku stało się u nas chyba przemijającą modą – polska młodzież (także dorośli) woli „bluzgać” po polsku. Przemieszanie wszystkich warstw i wariantów polszczyzny (język potoczny, slangowy i ogólny) oraz jej rejestrów, od najniższego po najwyższy, stwarza stylistyczną wielobarwność młodzieżowej mowy i jej wysoką ekspresywność.

Słyszysz się opinie, że pomimo tej różnorodności następuje zbyt ujednolicenie języka, którym posługujemy się na co dzień, może nawet jego sprymitywizowanie, głównie przez używanie tak wielu zapożyczeń oraz form potocznych i slangowych, a użytkownicy wykazują brak odpowiednich kompetencji. Trudno się zgodzić z taką opinią. Ogólnoswiatowe ujednolicenie, jeśli je rozumieć jako europeizację czy wręcz globalizację języka, z dominacją angielszczyzny, sprzyja komunikowaniu się wspólnot narodowych czy pokoleniowych. Ich interesy są różne, ale jednolity język służy porozumieniu oraz negocjowaniu znaczeń i wartości. Paradoksalnie, tego typu ujednolicenie prowadzi do powstawania nowej różnorodności, nowych, wspólnych dla młodzieży na całym świecie obszarów i obyczajów kulturowo-językowych.

Bibliografia

- Anusiewicz J., Skawiński J., 1998, *Słownik polszczyzny potocznej*, Warszawa–Wrocław: PWN.
Czeszewski M., 2006, *Słownik polszczyzny potocznej*, Warszawa: PWN.
Dunaj B., Przybylska R., Sikora K., 1999, *Język na co dzień*, [w:] W. Pisarek (red.), *Polszczyzna 2000. Orędzie o stanie języka na przełomie stuleci*, Kraków: Ośrodek Badań Prasoznawczych. Uniwersytet Jagielloński, s. 227–251.

- Kornhauser J., 1999, *Język we współczesnej literaturze polskiej*, [w:] W. Pisarek (red.), *Polszczyzna 2000. Orędzie o stanie języka na przełomie stuleci*, Kraków: Ośrodek Badań Prasoznawczych. Uniwersytet Jagielloński, s. 166-180.
- Markowski A., 2006, *Kultura języka polskiego. Teoria. Zagadnienia leksykalne*, Warszawa: PWN.
- Miejski słownik slangu i mowy potocznej, [on-line] <https://www.miejski.pl> – 20 IX 2019.
- Rudnicki J., 2019, *Na Boga panie Witoldzie*, „Gazeta Wyborcza”, 24 VII, s. 14, [on-line] <https://wyborcza.pl/7,75517,25018779,50-lat-bez-gombrowicza-rudnicki.html> – 20 IX 2019.
- Wilk E., 2019, *Bluzg*, „Polityka”, nr 31 z 31 VII-6 VIII, s. 18-20.

Źródła

- LPZ – Cieplak A., 2017, *Lata powyżej zera*, Kraków: Znak.
- MBC – Cieplak A., 2016, *Ma być czysto*, Warszawa: Krytyka Polityczna.

Abstract

TRANSFORMATIONS OF THE LANGUAGE OF THE CONTEMPORARY POLISH YOUTH IN THE LIGHT OF ANNA CIEPLAK'S NOVELS: *MA BYĆ CZYSTO* (*I SAID CLEAN*) AND *LATA POWYŻEJ ZERA* (*YEARS ABOVE ZERO*)

The aim of the article is to demonstrate major tendencies and developments in the vocabulary and style of the language used by the contemporary Polish youth on a daily basis, documented in the two novels by Anna Cieplak. First of all, it is the internationalization and expanding of vocabulary resources as a result of the pressure exerted by the popular culture and the broad impact of the Internet. This leads to a number of cultural and linguistic phenomena: strengthening of the role of English as an international language, economisation of linguistic means, and increasing expressiveness of the language, e.g. growing prevalence of vulgarity and brutality.

Keywords: internationalization of language, Anglicisms, the Polish youth language, vulgarization

Recenzowana książka stanowi niezwykle aktualną i ważną pozycję w dziedzinie badań nad problematyką pogranicza i współistniejących tam tożsamości. Pokazuje, jak wiele zagadnień jest jeszcze do odkrycia i jak wiele pojawia się nowych problemów oraz tematów wymagających opisu i opracowania. Tom podejmuje ważne wątki dotyczące tożsamości regionalnej, nauki języków i wychowania młodzieży w środowisku wielojęzycznym i wielokulturowym. Jest to dziś niezwykle istotne, ponieważ międzykulturowość powstająca na styku różnych kultur staje się doświadczeniem coraz bardziej powszechnym, zachodzącym nie tylko na „starych” pograniczach, ale ze względu na migracje i uchodźstwo pojawia się w wielu środowiskach niezależnie od położenia geograficznego.

Z recenzji dr hab. Ewy Golachowskiej, prof. IS PAN

W swych rozważaniach Autorzy tekstów umiejętnie i w sposób przekonujący łączą szczegółowe analizy materiału z szerszą perspektywą ujęć naukowych eksploracji literaturoznawcy, językoznawcy, kulturoznawcy, historyka i dydaktyka, kompetentnie i profesjonalnie „integrują” swe interpretacje materiału literackiego (lub językowego) z obszarem badań kulturoznawczych, wspierając je historią, dydaktyką polonistyczną, filozofią, aksjologią, etnolingwistyką, ukazując wieloaspektowy i wielopoziomowy, ale jednocześnie – pełny, spójny i syntetyczny obraz problemu postawionego w temacie opracowania.

Z recenzji dr hab. Doroty Michulki, prof. UW

<https://akademicka.pl>

